

MIROŚLAW NAZAR

Prawo rodzinne w dorobku naukowym i orzecznictwym
Profesora Jerzego Ignatowicza¹

Family Law in the Academic Research Output and Judicial Decisions
of Professor Jerzy Ignatowicz

1

Swoje naukowe zainteresowania J. Ignatowicz skupił zasadniczo na trzech polach badawczych. Były to: prawo rodzinne z problematyką ochrony praw stanu cywilnego, prawo rzeczowe i prawo spółdzielcze. Dorobek naukowy J. Ignatowicza obejmuje ponad 180 publikacji we wszystkich formach naukowej twórczości², zaś prawo rodzinne zajmuje w nim poczesne miejsce. Przede wszystkim trzeba wymienić obszerne opracowania w formach monograficznych rozpraw systemowych, komentarzy, studiów i podręcznika akademickiego, a ponadto – liczne artykuły, glosy oraz recenzje.

W *Systemie prawa rodzinnego i opiekuńczego* z 1985 roku³ zostały zamieszczone następujące opracowania autorstwa J. Ignatowicza: *Ochrona stanu cywilnego* (rozdz. II, s. 74–121); *Władza rodzicielska* (rozdz. XIV, s. 785–907); *Przy sposobieniu* (rozdz. XV, s. 908–1066); *Opieka* (rozdz. XVIII, s. 1093–1188); *Ku-*

¹ Niniejsze opracowanie jest zmienioną wersją referatu wygłoszonego podczas środowiskowej konferencji „Jerzy Ignatowicz – profesor i sędzia (1914–1997)”, zorganizowanej 29 listopada 2012 roku przez Zakład Prawa Cywilnego w 15. rocznicę śmierci Profesora Jerzego Ignatowicza.

² Zob. K. Stefaniuk, *Jerzy Ignatowicz (1914–1997)*, [w:] *Profesorowie Wydziału Prawa i Administracji UMCS 1949–2009. Księga jubileuszowa z okazji sześćdziesięciolecia Wydziału Prawa i Administracji UMCS w Lublinie*, pod red. nauk. A. Przyborowskiej-Klimczak, Lublin 2009, s. 103 i n. Zob. też: *Bibliografia prac Profesora Jerzego Ignatowicza*, [w:] *Z zagadnień cywilnego prawa materialnego i procesowego (Księga poświęcona Profesorowi Jerzemu Ignatowiczowi*, pod. red. M. Sawczuka, Lublin 1988, s. 11–16.

³ *System prawa rodzinnego i opiekuńczego*, pr. zbior. pod red. J.St. Piątowskiego, Wrocław 1985.

ratela (rozdz. XIX, s. 1189–1213). Analogiczne tematy opracował J. Ignatowicz w komentarzu do kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, którego dwa wydania ukazały się za jego życia⁴, zaś kolejne ukazują się, w zmienionej postaci i uzupełnionym składzie osobowym współautorów⁵. Ponadto w komentarzach do kodeksu rodzinnego⁶ i w pierwszych dwóch wydaniach komentarza do kodeksu rodzinnego i opiekuńczego⁷ J. Ignatowicz objaśniał unormowania o nazwisku żony (ukształtowanie przy zawarciu małżeństwa i po rozwodzie), o nazwisku dziecka i o ustaleniu i zaprzeczeniu ojcostwa.

Całość prawa rodzinnego (i opiekuńczego) wyłożył J. Ignatowicz w sposób syntetyczny, uwzględniając wymagania dydaktyki uniwersyteckiej, w podręczniku *Prawo rodzinne*⁸.

2

J. Ignatowicz akceptował pogląd o przynależności prawa rodzinnego do prawa cywilnego w systemie prawa polskiego. Wskazywaną zaś przez zwolenników odrębności gałęziowej prawa rodzinnego nierównorzędność podmiotów w stosunku władzy rodzicielskiej porównywał z nierównością (opatrząc to określenie cudzysłowem) występującą niekiedy w stosunkach cywilnoprawnych⁹. Zwracał uwagę, że kodyfikacyjne wyodrębnienie prawa rodzinnego nie jest całkowite, bo do stosunków rodzinnych należy stosować także unormowania kodeksu cywilnego. W konkluzji oceny miejsca prawa rodzinnego w systemie prawa polskiego formułował wniosek, iż prawo rodzinne jest częścią prawa cywilnego, „częścią wprawdzie wyspecjalizowaną, ale nieodbiegającą w sposób zasadniczy od pozostałych działów tego prawa”¹⁰.

⁴ J. Ignatowicz, K. Piasecki, J. Pietrzykowski, J. Winiarz, *Kodeks rodzinny i opiekuńczy z komentarzem*, pr. zbior. pod red. J. Pietrzykowskiego, Warszawa (wyd. 1 – 1990, wyd. 2 – 1993); dalej w skrócie: K.r.o. Komentarz, 1993.

⁵ J. Gajda, J. Ignatowicz, J. Pietrzykowski, K. Pietrzykowski, J. Winiarz, *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, pr. zbior. pod red. K. Pietrzykowskiego, Warszawa (wyd. 1 – 2003, wyd. 2 – 2010, wyd. 3 – 2012); fragmenty autorstwa J. Ignatowicza ukazują się w postaci aktualizowanej i uzupełnionej przez K. Pietrzykowskiego.

⁶ S. Breyer, B. Dobrzański, S. Gross, M. Grudziński, J. Ignatowicz, A. Stelmachowski, Z. Wiszniewski, *Kodeks rodzinny. Komentarz*, pr. zbior. pod red. M. Grudzińskiego, J. Ignatowicza, wyd. 1, Warszawa 1955 (wyd. 2, Warszawa 1959).

⁷ S. Breyer, B. Dobrzański, S. Gross, M. Grudziński, J. Ignatowicz, A. Stelmachowski, Z. Wiszniewski, *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, pr. zbior. pod red. M. Grudzińskiego, J. Ignatowicza, wyd. 1, Warszawa 1966 (pod red. B. Dobrzańskiego, J. Ignatowicza, wyd. 2, Warszawa 1975).

⁸ J. Ignatowicz, *Prawo rodzinne*, wyd. 1, Warszawa 1987, ss. 336.

⁹ *Idem*, *Prawo rodzinne. Zarys wykładu*, Warszawa 1995. Jako przykład podawał unormowanie art. 617 k.c. i stosunki pracy.

¹⁰ Zob. *Idem*, *Prawo rodzinne*, s. 25 i n. Przytoczony pogląd J. Ignatowicz podtrzymywał w kolejnych wydaniach podręcznika (wyd. 2, Warszawa 1995, s. 25 i wyd. 3, Warszawa 1996, s. 25).

J. Ignatowicz nie sformułował postulatu zniesienia odrębności kodyfikacyjnej prawa rodzinnego i włączenia unormowań stosunków rodzinnych do kodeksu cywilnego. Pozytywnie oceniając kodyfikację prawa rodzinnego uchwaloną w 1964 roku, dostrzegał jednocześnie potrzebę ograniczonych nowelizacji kodeksu. Był jednak zwolennikiem umiarkowania w działaniach reformatorskich, wykluczał pośpiech i wskazywał na konieczność prowadzenia spokojnej dyskusji nad postulatami nowelizacyjnymi¹¹. Zasady reformowania prawa cywilnego, które formułował, stosował konsekwentnie w pracach legislacyjnych (zob. pkt 9).

3

J. Ignatowicz wyróżnił dwie kategorie zasad prawa rodzinnego: 1) zasady mające ogólny charakter, 2) zasady odnoszące się do stosunków rodzinnoprawnych określonego rodzaju. Do pierwszej kategorii zaliczył trzy zasady ogólne: zasadę dobra dziecka, zasadę szczególnej ochrony rodziny i zasadę „niezależnienia osobistych stosunków rodzinnych od wpływów obcych tym stosunkom elementów majątkowych”¹². Dobra dziecka uznawał za jedną z klauzul generalnych stosowanych w dziedzinie prawa rodzinnego¹³.

Wymieniając zasady odnoszące się do poszczególnych rodzajów stosunków rodzinnych, J. Ignatowicz wskazywał: zasady odnoszące się do stosunków między małżonkami (zasada monogamii, równości, egalitaryzmu małżonków, trwałości małżeństwa i świeckości małżeństwa), do stosunków między dziećmi i rodzicami (zasada równouprawnienia wszystkich dzieci niezależnie od ich małżeńskiego lub pozamałżeńskiego pochodzenia) i zasady dotyczące opieki (zasada powszechności opieki i zasada państwowego nadzoru opiekuńczego)¹⁴.

4

Analizując instytucje prawne, J. Ignatowicz uzupełniał refleksję teoretyczną szeroko rozwiniętymi wnioskami odnoszącymi się do funkcjonowania tych instytucji w realnie istniejących stosunkach społecznych. Pisząc o prawach rodzinnych, poddawał analizie ich ochronę prawną, i to nie tylko normowaną w przepisach prawa rodzinnego, lecz także zapewnianą przez unormowania innych gałęzi prawa krajowego (konstytucyjnego, karnego) oraz w aktach prawnych międzynarodowych.

¹¹ Zob. *Idem*, *Kilka uwag o przyszłych zmianach kodeksu rodzinnego i opiekuńczego*, [w:] *Prace cywilistyczne*, pod red. nauk. S. Wójcika, Warszawa 1990, s. 91 (Księga poświęcona J. Winiarzowi).

¹² Zob. J. Ignatowicz, *Prawo rodzinne*, s. 22.

¹³ *Ibidem*, s. 23.

¹⁴ *Ibidem*, s. 24, 62, 177, 326.

Różnorodne podmiotowe prawa rodzinne, zdaniem J. Ignatowicza, wynikające ze stosunków rodzinnych, mają zasadniczo charakter praw cywilnych, lecz ich natura prawna nie została dostatecznie wyjaśniona. Ponadto zwracał uwagę, nawiązując też zapewne do sędziowskiej praktyki, że widomą oznaką różnorodności praw rodzinnych jest zróżnicowanie sposobów ich ochrony. Stosunkowo najlepiej, jego zdaniem, wyjaśniony został charakter praw stanu cywilnego w bogatym orzecznictwie i dużej liczbie opracowań doktrynalnych¹⁵. Dochodzeniu ochrony praw stanu cywilnego J. Ignatowicz poświęcił zresztą wiele uwagi w swoich publikacjach¹⁶.

J. Ignatowicz uważał stan cywilny za odmianę stanu prawnego człowieka. Wskazywał, że na stan prawny człowieka składają się: przynależność do określonego państwa (stan polityczny; obywatelstwo), przynależność do określonej rodziny, którą określał mianem stanu cywilnego lub rodzinnego, będącego kategorią przede wszystkim prawa rodzinnego) oraz cechy ściśle osobiste człowieka (stan osobisty jako kategoria prawa cywilnego osobowego). Twierdził, że na gruncie prawa polskiego łączenie w jedno pojęcie (stanu cywilnego) tak różnych właściwości człowieka, jak jego przynależność do rodziny i cechy osobiste, nie jest zasadne. Stan rodzinny bowiem charakteryzuje jednostkę ze względu na przynależność do podstawowej komórki społecznej, co sprawia, że stan rodzinny jest zawsze dobrem wspólnym więcej niż jednej osoby, natomiast stan osobisty tworzą cechy jednostki wyłącznie indywidualne. W związku z tym w zakresie prawa materialnego i procesowego dochodzenie ustalenia stanu cywilnego podlega szczególnym zasadom¹⁷.

Stan cywilny (rodzinny) można, według J. Ignatowicza, określić jako „sytuację prawną człowieka ze względu na jego przynależność do rodziny, rozumiejąc przez to zarówno więzy wynikające z pokrewieństwa, jak i więzy łączące małżonków”, przy czym należy uznać, że stan cywilny wyznacza przynależność do rodziny w wąskim znaczeniu, obejmującą tylko rodziców i dzieci¹⁸.

¹⁵ *Ibidem*, s. 28 i n. Zob. też: J. Ignatowicz, [w:] *K.r.o. Komentarz*, 1993, s. 15 i n.

¹⁶ Rozprawa doktorska J. Ignatowicza była zatytułowana „Dochodzenie praw stanu cywilnego” (obrona pracy odbyła się na Wydziale Prawa UMCS w Lublinie w 1961 roku). Zob. też w szczególności: *Ochrona stanu cywilnego*, [w:] *System prawa rodzinnego i opiekuńczego*, s. 74–121; *Wprowadzenie*, cz. II, pkt B: *Dochodzenie stanu cywilnego*, [w:] *K.r.o. Komentarz*, 1993, s. 18–42; *Stan cywilny i jego ochrona*, „Annales UMCS. Sectio G” 1963, vol. X; *Udział prokuratora w sprawach o prawa stanu cywilnego w świetle przepisów obowiązujących od dnia 1 stycznia 1965 r.*, „PiP” 1966, nr 4–5; *Uregulowanie stosunków prawnorodzinnych i prawnoosobowych w nowym prawie o aktach stanu cywilnego z 1986 r.*, „PiP” 1987, nr 2; *Interwencja uboczna w sprawach o prawa stanu*, „NP” 1959, nr 1.

¹⁷ Zob. np. [w:] *System prawa rodzinnego...*, s. 75; *Prawo rodzinne*, 1995, s. 15; J. Ignatowicz, *Stan cywilny i jego ochrona*, „Annales UMCS. Sectio G” 1963, vol. X, s. 131.

¹⁸ Zob. [w:] *System prawa rodzinnego...*, s. 75.

Do elementów tworzących stan cywilny (rodzinny) zaliczał J. Ignatowicz także nazwisko, uzasadniając to tym, że wskazuje ono pochodzenie jednej osoby od drugiej albo na zawarcie związku małżeńskiego. Imię człowieka traktował natomiast jako wyznacznik stanu osobistego jednostki, gdyż nie jest ono związane ani z pochodzeniem od innych osób, ani z faktem zawarcia małżeństwa¹⁹. Poczucie przynależności do określonej płci uznał także za element stanu osobistego człowieka²⁰

Stan cywilny (rodzinny) uznawał J. Ignatowicz za dobro osobiste w rozumieniu art. 23 k.c. jako wartość ściśle związaną z osobą człowieka²¹. Ochrona stanu cywilnego w takim znaczeniu nie różni się, zdaniem J. Ignatowicza, od ochrony właściwej dla innych praw osobistych²².

Od ochrony stanu cywilnego jako dobra osobistego odróżniał J. Ignatowicz szczególnie charakterystyczną ochronę praw stanu cywilnego, tradycyjnie określaną mianem dochodzenia (poszukiwania) stanu cywilnego, a zmierzającą w dwóch kierunkach – do ustalenia stanu cywilnego albo do jego nowego ukształtowania²³. Konsekwentnie w charakterystyce orzeczeń zapadających w sprawach o ustalenie lub zaprzeczenie pochodzenia dziecka uznawał ich deklaratoryjny charakter²⁴.

5

J. Ignatowicz opowiadał się za tworzeniem i umacnianiem sądownictwa rodzinnego. Uważał, że optymalny model sądownictwa rodzinnego tworzą wyodrębnione jednostki organizacyjne (wydziały) sądów powszechnych, skupiające kadrę sędziowską wszechstronnie profesjonalnie przygotowaną, nie tylko prawniczo, do kompleksowego rozstrzygania spraw rodzinnych i opiekuńczych z odpowiednim zapleczem organizacyjnym i wspomagającym, zwłaszcza w postaci kadr kuratorów i rodzinnych ośrodków diagnostyczno-konsultacyjnych²⁵. Zdecydowanie krytycznie ocenił ograniczenie właściwości sądów rejonowych i zarazem kompetencji ich jednostek organizacyjnych w postaci wydziałów rodzin-

¹⁹ Zob. [w:] *Komentarz*, 1993, s. 19.

²⁰ Zob. *Stan cywilny...*, s. 131; glosa do uchw. SN z 22.09.1995 r., III CZP 118/95, OSP 1996, nr 4, poz. 78c, s. 194.

²¹ Zob. np. [w:] *System prawa rodzinnego...*, s. 88; *Prawo rodzinne*, 1995, s. 15. Zob. też: Z. Radwański, A. Olejniczak, *Prawo cywilne – część ogólna*, Warszawa 2011, s. 163.

²² Zob. [w:] *System prawa rodzinnego...*, s. 88.

²³ Zob. [w:] *System prawa rodzinnego...*, s. 88 i n. Tamże zwracał uwagę, że w obowiązującym prawie sprawy o prawa stanu określa się jako „sprawy niemajątkowe z zakresu prawa rodzinnego” (np. art. 7 k.p.c.).

²⁴ Zob. *Prawo rodzinne* (1987), s. 165 i n.; *Prawo rodzinne* (1998), s. 177 i n.

²⁵ Zob. w szczególności: [w:] *System prawa rodzinnego...*, s. 1110 i n.; [w:] *K.r.o. Komentarz*, 1993, s. 47 i n. (kontynuacja w postaci *K.r.o. Komentarz*, pod red. K. Pietrzykowskiego, zob. przyp. 5).

nych i nieletnich (sądów rodzinnych) w następstwie nowelizacji art. 17 k.p.c., dokonanej ustawą z 13 sierpnia 1990 roku o powołaniu sądów apelacyjnych oraz o zmianie innych ustaw²⁶. Do właściwości sądów, wówczas wojewódzkich (obecnie okręgowych), przekazane zostały bowiem rozstrzygane w procesie sprawy niemajątkowe z zakresu prawa rodzinnego (w tym sprawy o rozwód), a więc sprawy o prawa stanu cywilnego, oprócz spraw o ustalenie i zaprzeczenie ojcostwa, o ustalenie i zaprzeczenie macierzyństwa²⁷. J. Ignatowicz określił ten zabieg mianem odwrócenia dotychczasowej zasady dotyczącej kompetencji sądów rodzinnych jako jednostek organizacyjnych sądów rejonowych i stwierdził kategorycznie, iż „regulacji pozbawiającej sądy rodzinne możliwości orzekania w sprawach tak zasadniczych, jak sprawy o prawa stanu cywilnego, można postawić zarzut, że godzi ona w samą ideę sądów rodzinnych”²⁸.

Trzeba w tym miejscu przypomnieć, że swoista deregulacja polskiego sądownictwa rodzinnego, którą na pewno zdecydowanie krytycznie oceniłby J. Ignatowicz²⁹, dokonana została z dniem 28 marca 2012 roku. W tym dniu weszła w życie ustawa z 18 sierpnia 2011 roku, zmieniająca Prawo o ustroju sądów powszechnych³⁰. Zniosła ona ustrojowo-organizacyjne pojęcie sądu rodzinnego, odnoszące się dotychczas do wydziału rodzinnego i nieletnich. Według zmienionych przepisów utrzymanie istniejących i tworzenie nowych wydziałów rodzinnych i nieletnich jest fakultatywne (art. 12 § 1a pkt 1 u.s.p.), a ustawa nie określa takich wydziałów mianem sądu rodzinnego³¹.

6

Małżeństwo określał J. Ignatowicz jako powstały z woli małżonków, ale w sposób sformalizowany, trwały związek kobiety i mężczyzny, będący także stosunkiem prawnym o charakterze wzajemnym. Za najbardziej istotną cechę małżeństwa uznawał „zespolenie małżonków, jakie nie występuje w żadnym innym organizmie społecznym”. Do jego cech zaliczał w szczególności: intymność sto-

²⁶ Dz.U. nr 53, poz. 306; ustawa weszła w życie z dniem 1 stycznia 1991 roku.

²⁷ Wzmianka w znowelizowanym art. 17 k.p.c. o pozostawieniu we właściwości sądów rejonowych spraw o nawiązanie przysposobienia polegała na nieporozumieniu, gdyż sprawy te, rozpoznawane w trybie nieprocesowym, z natury swej należały do właściwości sądów rejonowych – zob. uwagę J. Ignatowicza [w:] *K.r.o. Komentarz*, 1993, s. 50.

²⁸ *Ibidem*.

²⁹ K. Pietrzykowski, aktualizujący uwagi J. Ignatowicza zamieszczone w *Komentarzu do k.r.o.* (wyd. C.H. Beck), w najnowszym, trzecim wydaniu (Warszawa 2012, s. 66) trafnie sformułował ocenę zmian wprowadzonych przez powołaną nowelizacją Prawa o ustroju sądów powszechnych – „Trudno zrozumieć tę zmianę, a jeszcze trudniej ją akceptować”.

³⁰ Dz.U. nr 203, poz. 1192.

³¹ Zob. szerzej: M. Nazar, [w:] J. Ignatowicz, M. Nazar, *Prawo rodzinne*, Warszawa 2012, s. 81 i n.

sunków, stałe i codzienne współdziałanie, świadczenie sobie wzajemnej pomocy i zamieszkiwanie w jednym lokalu³². Twierdził, iż do obrony nadają się dwa poglądy interpretacyjne, a mianowicie, że zawarcie małżeństwa jest szczególnym zdarzeniem prawnym, niewystępującym w innych stosunkach prawnych oraz pogład nie tak krańcowy, iż zawarcie małżeństwa jest swoistą dwustronną czynnością prawną, zbliżoną do kategorii umów³³.

J. Ignatowicz zdecydowanie opowiadał się za utrzymaniem jako koniecznej przesłanki zawarcia małżeństwa odmienności płci nupturientów. Za nienadające się do akceptacji uznał pojawiające się w krajach Europy Zachodniej tendencje do odchodzenia od przesłanki odmienności płci małżonków, a za wręcz szokujące uważał postulaty przyznania związkom osób tej samej płci prawa adoptowania dzieci³⁴.

Obowiązujące unormowanie rozwodu, z uwzględnieniem bogatego orzecznictwa w sprawach rozwodowych, J. Ignatowicz uznawał za przejaw „rozsądnego kompromisu między interesem społecznym i interesem małżonków oraz ich dzieci”. Interpretując treść zasady trwałości małżeństwa, wskazywał, że małżeństwo jest traktowane jako związek, zasadniczo, na cały czas życia partnerów, ale gdy przestaje prawidłowo funkcjonować, stając się związkiem martwym, jego rozwiązanie powinno być dopuszczalne³⁵. Twierdził, że zawarcie małżeństwa i jego rozwiązanie nie są wyłącznie „sprawami prywatnymi” małżonków. Założona bowiem przez małżonków rodzina jest podstawową komórką społeczną, której prawidłowe funkcjonowanie „decyduje o zdrowiu społeczeństwa”. Zawierając małżeństwo, każdy z małżonków rezygnuje w imię interesu społecznego w jakimś zakresie ze swej „niezależności”³⁶. J. Ignatowicz sprzeciwił się projektowi zmian przepisów o rozwodzie, dopuszczających rozwód na żądanie każdego małżonka bez badania stanu rozkładu pożycia i kwestii winy małżonków, z zachowaniem tylko jednej przesłanki negatywnej orzeczenia rozwodu, a mianowicie dobra małoletniego dziecka³⁷.

7

Wypowiadając się w kwestii wyboru przez ustawodawcę ustawowego małżeńskiego ustroju majątkowego, J. Ignatowicz twierdził, że system wspólności majątkowej pozostaje w harmonii ze wspólnotą małżeńską. Trzeba przypomnieć w tym miejscu, że za najbardziej istotną cechę związku małżeńskiego uznawał „zespolenie małżonków, jakie nie występuje w żadnym innym organizmie spo-

³² *Prawo rodzinne*, 1995, s. 62.

³³ *Ibidem*, s. 64.

³⁴ *Ibidem*, s. 65 i n.

³⁵ *Ibidem*, s. 63.

³⁶ *Ibidem*, s. 143.

³⁷ *Ibidem*.

łącznym³⁸. Zdaniem J. Ignatowicza jedynie system wspólności małżeńskiej „daje prawny wyraz stanowi faktycznemu, jaki w dziedzinie majątkowej wytwarza się wskutek zawarcia małżeństwa”, zapewnia majątkowe równouprawnienie kobiety zajmującej się domem i dziećmi, a ponadto umacnia rodzinę i zapewnia jej ustabilizowaną bazę materialną³⁹. Trzeba zwrócić uwagę, że dziewiąta obszerna nowelizacja k.r.o. z 2004 roku⁴⁰ w zakresie unormowań stosunków majątkowych małżonków nie zmieniła typu ustroju ustawowego.

8

Władzę rodzicielską J. Ignatowicz ujmował w kategoriach prawa podmiotowego i stosunku prawnego, nie zaś swoistej funkcji społecznej, zaznaczając, że władza rodzicielska jako prawo podmiotowe ma charakter swoisty i odbiega pod wieloma względami od „klasycznej koncepcji prawa podmiotowego”. Nie aprobował postulatów zastąpienia terminu „władza rodzicielska” terminem „piecza rodzicielska”. Uważał, że tradycyjny termin „władza rodzicielska” jest zakorzeniony w świadomości społecznej oraz że „akcentując podległość dziecka rodzicom, podnosi ich autorytet”⁴¹.

Sprzeciwiał się koncepcjom zmniejszenia zakresu władzy rodzicielskiej i przyznania dziecku, które ukończyło 13 rok życia, uprawnienia do wytoczenia powództwa przeciw rodzicom o ochronę dobra osobistego, zwłaszcza naruszonego rodzicielską przemocą. Z naciskiem podkreślał, iż ochrona dóbr osobistych dziecka jest w pełni gwarantowana – przed naruszeniami ze strony osób trzecich, innych niż rodzice – na zasadach ogólnych, natomiast w wypadkach naruszenia dóbr osobistych przez rodziców – w postępowaniu opiekuńczym (o ograniczenie albo o pozbawienie władzy rodzicielskiej). Przemoc w rodzinie, w szczególności wobec dziecka, uważał za margines życia społecznego i twierdził, że walcząc z patologią, nie należy jej traktować jak reguły i niszczyć w ten sposób, jak pisał, władzy rodzicielskiej, instrumentu, który prawidłowo pełni swą funkcję⁴².

J. Ignatowicz uważał, że nie należy przeciwstawiać praw dziecka prawom rodziców, gdyż w prawidłowo funkcjonującej rodzinie, których jest przytłaczającą większością, władza rodzicielska i posłuszeństwo dziecka rodzicom są konieczny-

³⁸ *Ibidem*, s. 62.

³⁹ *Ibidem*, s. 89, 91. Taka ocena znalazła się także w Zaleceniach kierunkowych w sprawie wzmocnienia ochrony rodziny, będących uchwałą IC SN z 9 czerwca 1976 roku (III CZP 46/75, OSN 1976, poz. 184), przy której podejmowaniu J. Ignatowicz był sędzią sprawozdawcą, obok Zofii Wasilkowskiej.

⁴⁰ Ustawa z 17 czerwca 2004 roku o zmianie ustawy – Kodeks rodzinny i opiekuńczy oraz niektórych innych ustaw, Dz.U. nr 162, poz. 1691.

⁴¹ *Prawo rodzinne*, 1995, s. 239.

⁴² *Ibidem*, s. 240 i n.

mi warunkami skutecznego wychowania, natomiast wszelkie tendencje do stwarzania normatywnych podstaw antagonizowania sytuacji dziecka i praw rodziców są z gruntu szkodliwe⁴³. Za konieczny odpowiednik obowiązków i praw rodziców z zakresu pieczy nad osobą dziecka uznawał J. Ignatowicz obowiązek posłuszeństwa wobec rodziców (art. 95 § 2 k.r.o.). Zwracając uwagę, że k.r.o. nie rozstrzyga kwestii wymuszania posłuszeństwa, w szczególności fizycznego karcenia, opowiadał się za poglądem, iż rodzice powinni dążyć do respektowania przez dziecko ich decyzji z mocy ich moralnego autorytetu, perswazji i „łagodnych środków wychowawczych”. Uważał jednak, iż w razie zawodności wymienionych środków oddziaływania na dziecko „[...] nie jest wyłączone stosowanie sankcji ostrzejszych, nie wyłączając kar cielesnych w postaci tzw. klapsów”, ale jednocześnie dodawał zastrzeżenie, iż w żadnym razie ten sposób karania nie może przynosić nawet najmniejszego uszczerbku dla fizycznego i psychicznego zdrowia dziecka. W przypadku przekroczenia granic uprawnień rodzicielskich staje się konieczna interwencja sądu opiekuńczego lub nawet – karnego⁴⁴.

W 2010 roku do k.r.o. został dodany⁴⁵ przepis art. 96¹, który stanowi, że „Osobom wykonującym władzę rodzicielską oraz sprawującym opiekę lub pieczę nad małoletnim zakazuje się stosowania kar cielesnych”. Nawiązując do przytoczonej wyżej opinii J. Ignatowicza, można, jak się wydaje, uznać, że nie każdy przypadek fizycznego skarcenia dziecka będzie stanowił nadużycie władzy rodzicielskiej uzasadniające jej pozbawienie (art. 111 k.r.o.) albo zagrożenie dobra dziecka w stopniu uzasadniającym ograniczenie władzy rodzicielskiej (art. 109 k.r.o.), albo taki przejaw przemocy w rodzinie, który wymagałby zastosowania środków przewidzianych w ustawie z 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie⁴⁶, a w szczególności – doraźnego odebrania rodzicom dziecka (art. 12a powołanej ustawy)⁴⁷.

J. Ignatowicz uważał, że obowiązujące przepisy o władzy rodzicielskiej wymagają pewnych korekt tak, aby dziecko prezentowało się jako podmiot, a nie przedmiot, o którym decydują inne osoby. Za słuszny więc uznawał w szczególności postulat dopuszczenia dziecka w większym stopniu do decydowania o jego sprawach w miarę jego umysłowego dojrzewania⁴⁸. Ten postulat znalazł odzwierciedlenie w nowelizacji k.r.o. i k.p.c. z 2008 roku⁴⁹ (art. 95 § 2 i 4 k.r.o.; art. 216¹ i 576 § 2 k.p.c.).

⁴³ *Ibidem*, s. 240.

⁴⁴ *Ibidem*, s. 245.

⁴⁵ Ustawą z 10 czerwca 2010 roku o zmianie ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. nr 125, poz. 842).

⁴⁶ Dz.U. nr 180, poz. 1493 ze zm.

⁴⁷ Zob. M. Nazar [w:] J. Ignatowicz, M. Nazar, *op. cit.*, s. 348.

⁴⁸ *Prawo rodzinne*, 1995, s. 240.

⁴⁹ Ustawą z 6 listopada 2008 roku o zmianie ustawy – Kodeks rodzinny i opiekuńczy oraz niektórych innych ustaw, Dz.U. nr 220, poz. 1431; ustawa weszła w życie 13 czerwca 2009 roku.

W latach 1973–1975 J. Ignatowicz przewodniczył zespołowi prawników, którego zadaniem było dokonanie oceny stanu prawa rodzinnego po niemal 10 latach od uchwalenia kodeksu rodzinnego i opiekuńczego oraz przygotowanie ewentualnych propozycji reformy prawa rodzinnego. Zespół prawników sformułował ogólną ocenę, iż kodeks rodzinny i opiekuńczy jest dobrą kodyfikacją, adekwatną do ówczesnego układu stosunków społecznych, wymagającą jedynie ograniczonej nowelizacji. Stanowisko zespołu zostało zaakceptowane w toku prac sejmowych – większość propozycji nowelizacyjnych została przyjęta⁵⁰. Projekt nowelizacji k.r.o., będący głównie dziełem zespołu prawników, któremu przewodniczył J. Ignatowicz, został uchwalony przez Sejm w dniu 19 grudnia 1975 roku⁵¹, stając się pierwszą nowelizacją k.r.o. (z mocą obowiązującą od 1 marca 1976 roku). W niezmienionej postaci obowiązują nadal unormowania art. 58 § 2–4 k.r.o., regulujące orzekanie w wyroku rozwodowym o mieszkaniu małżonków i o podziale ich majątku wspólnego. Nadal istnieje model przysposobienia całkowitego nierozwiązywalnego w wypadku, gdy rodzice dziecka wyrazili na przysposobienie tzw. zgodę blankietową (zob. dodane art. 124 § 2 i 125¹ k.r.o.); w takim wypadku wyłączone zostaje ustalenie jego pochodzenia (zob. dodany art. 124¹ k.r.o.). Nowelizacja, o której mowa, zrealizowała w poważnym stopniu postulat tajemnicy przysposobienia⁵², a zasady w niej przyjęte, odnośnie przysposobienia całkowitego, nadal obowiązują (por. art. 48 p.a.s.c.).

J. Ignatowicz niezmiennie zalecał unikanie pośpiechu w reformowaniu unormowań kodeksowych i proponował prowadzenie spokojnej dyskusji o potrzebie, kierunkach i zakresie nowelizacji k.r.o.⁵³ Akcentował konieczność kompleksowości nowelizacji, aby zapobiegać ich połowiczności i sprzeczności; wskazywał na potrzebę równoległych odpowiednich zmian przepisów ze sobą związanych, w szczególności przepisów materialnych i procesowych⁵⁴.

W 1989 roku J. Ignatowicz ponownie⁵⁵ wyraził opinię, że k.r.o. „jest ustawą starannie przygotowaną i nienasuważącą poważniejszych zastrzeżeń” zarówno odnośnie do podstawowych założeń, jak i ujęć techniczno-legislacyjnych⁵⁶. Zara-

⁵⁰ Zob. J. Ignatowicz, *Doniosłe zmiany w Kodeksie rodzinnym i opiekuńczym*, „NP” 1976, nr 4, s. 543 i n.

⁵¹ Ustawa z 19 grudnia 1975 roku o zmianie ustawy Kodeks rodzinny i opiekuńczy, Dz.U. nr 45, poz. 23. Oprócz powołanego wcześniej opracowania J. Ignatowicza, *Doniosłe zmiany w kodeksie rodzinnym i opiekuńczym*, zob. też: J.St. Piątowski, *Zmiany w prawie rodzinnym*, „PiP” 1976, nr 4, s. 32 i n.

⁵² J. Ignatowicz, *Doniosłe zmiany...*, s. 554.

⁵³ Zob. *Idem*, *Kilka uwag...*, s. 91.

⁵⁴ Zob. *Idem*, *Doniosłe zmiany...*, s. 545.

⁵⁵ Zob. opinię o k.r.o. sformułowaną w opracowaniu *Doniosłe zmiany...*, s. 544.

⁵⁶ Zob. J. Ignatowicz, *Kilka uwag...*, s. 91 i n.

zem jednak uznał, że na pytanie, czy nadszedł czas na zmiany k.r.o., trzeba udzielić „odpowiedzi w tonie umiarkowanym”, a więc projektować niezbędne zmiany, ale z wyłączeniem pośpiechu i w toku spokojnej dyskusji⁵⁷.

J. Ignatowicz do rozważenia przedstawił m.in. unormowanie ustalenia macierzyństwa w trybie zwykłym oraz przesłanki jego ustalenia i zaprzeczenia w drodze sadowej⁵⁸. Zwracał uwagę na zbyt ogólne unormowanie w k.r.o. problematyki umieszczenia dziecka w rodzinie zastępczej, trudne do pogodzenia z normatywnym znaczeniem k.r.o. i jego zasadami⁵⁹. Za konieczne J. Ignatowicz uznał też formalną rezygnację z tzw. opieki zakładowej (art. 150 k.r.o.)⁶⁰.

J. Ignatowicz obszernie uwagi sformułował na temat kodeksowego unormowania przysposobienia i unormowania tajemnicy przysposobienia w p.a.s.c.⁶¹ Niektóre postulaty znalazły normatywne odzwierciedlenie w nowelizacji z 1995 roku przepisów k.r.o. i unormowań p.a.s.c.⁶²

W 1994 roku J. Ignatowicz wypowiedział się o niezbędnych zmianach prawa polskiego w celu dostosowania go do postanowień art. 10 konkordatu między Stolicą Apostolską i Rzeczpospolitą Polską, podpisanego w Warszawie dnia 28 lipca 1993 roku⁶³. Trafnie wyjaśnił, iż u podłoża art. 10 konkordatu nie leży kwestionowanie przyjętej w prawie polskim zasady świeckości małżeństwa⁶⁴, a małżeństwo zawarte przed duchownym ze skutkami określonymi w prawie polskim będzie w pełni podlegać unormowaniom prawa polskiego⁶⁵. Stwierdzał też między innymi, iż powstanie stosunku małżeństwa w rozumieniu prawa polskiego będzie wymagać wpisania małżeństwa zawartego przed duchownym do aktów stanu cywilnego (ale z zastrzeżeniem, że powstanie stosunku małżeństwa następować będzie

⁵⁷ *Ibidem*.

⁵⁸ *Ibidem*, s. 92. Prawne aspekty macierzyństwa (prawne pojęcie oraz ustalenie i zaprzeczenie) unormowane zostały w ramach dwunastej nowelizacji Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego dokonanej ustawą z 6 listopada 2008 roku o zmianie ustawy – Kodeks rodzinny i opiekuńczy oraz niektórych innych ustaw, Dz.U. nr 220, poz. 1431; ustawa weszła w życie 13 czerwca 2009 roku.

⁵⁹ Zob. J. Ignatowicz, *Kilka uwag...*, s. 93. Ustawą z 9 czerwca 2011 roku o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej (Dz.U. nr 149, poz. 887 ze zm.) do Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego dodany został w rozdz. II działu Ia tytułu II („Pokrewieństwo”) oddział 2a „Piecza zastępcza”. Nowe unormowania k.r.o. wyrażają podstawowe zasady pieczy zastępczej, zapewniając Kodeksowi, stosownie do jego normatywnej rangi, pełnienie funkcji kierunkowego wyznacznika odrębnych unormowań.

⁶⁰ Zob. J. Ignatowicz, *Kilka uwag...*, s. 100; przepis art. 150 k.r.o. został uchylony przez ustawę z 6 listopada 2008 roku powołaną w przyp. 49.

⁶¹ Zob. J. Ignatowicz, *Kilka uwag...*, s. 94–99.

⁶² Ustawa z 26 maja 1995 roku, Dz.U. nr 83, poz. 417.

⁶³ Zob. J. Ignatowicz, *Nowa forma zawierania małżeństw (art. 10 Konkordatu)*, „PS” 1994, nr 2, s. 3 i n.; Konkordat wszedł w życie po upływie jednego miesiąca od dnia wymiany dokumentów ratyfikacyjnych, która nastąpiła 25 marca 1998 roku. Zob. oświadczenie rządowe z 3 kwietnia 1998 roku w sprawie wymiany dokumentów ratyfikacyjnych, Dz.U. nr 51, poz. 319.

⁶⁴ Zob. J. Ignatowicz, *Nowa forma zawierania małżeństw...*, s. 5.

⁶⁵ *Ibidem*, s. 7.

w dniu złożenia oświadczeń o zawarciu małżeństwa)⁶⁶. Przytoczone wnioski interpretacyjne, odnoszące się do unormowań konkordatu, będące zarazem wskazaniami odnośnie przyszłej regulacji prawa polskiego, okazały się trafne w świetle późniejszej nowelizacji k.r.o. i p.a.s.c., dokonanej ustawą z 24 lipca 1998 roku⁶⁷ i zbieżne z wnioskami interpretacyjnymi dotyczącymi unormowań tzw. małżeństwa konkordatowego⁶⁸.

10

Podręcznik *Prawo rodzinne* J. Ignatowicza poprzedziły wcześniej wymienione (zob. pkt 1) fundamentalne opracowania problematyki prawa rodzinnego (w szczególności monograficzne fragmenty Systemu Prawa Rodzinnego i Opiekuńczego i obszernie fragmenty komentarzy do k.r.o.) oraz wieloletnia praca orzecznicza w Sądzie Najwyższym (zob. pkt 11). Podręcznik był więc swoistym podsumowaniem, na użytek akademicki, dorobku naukowego i orzeczniczego oraz doświadczeń dydaktycznych J. Ignatowicza w dziedzinie prawa rodzinnego.

W przedmowie do pierwszego wydania Profesor pisał, iż podręcznik jest pracą ściśle dostosowaną do wymagań dydaktyki uniwersyteckiej. Założenie programowe J. Ignatowicz sformułował następująco: „Przewodnią myślą podręcznika jest takie jego ujęcie, aby uczący się mógł możliwie łatwo wyodrębnić z całej masy informacji poszczególne problemy jurystyczne i uświadomił sobie, że wprawdzie prawo rodzinne jest bardziej aniżeli pozostałe działy prawa cywilnego przesyczone założeniami ideowymi i społecznymi, ale jest także bogatym zbiorem konstrukcji i ujęć z zakresu dogmatyki prawa. Dotychczasowe doświadczenie uczy bowiem, że studenci, pozostając pod wpływem ideowej treści prawa rodzinnego, nie dostrzegają jego jurystycznej treści, a o swym błędzie przekonują się w terminie spóźnionym (na egzaminie)”.

Mówiąc o założeniach konstrukcyjnych podręcznika, prof. J. Ignatowicz zwracał uwagę, że systematyka podręcznika odpowiada kolejności uregulowań kodeksowych. Zasadnicze odstępstwa polegają na wyodrębnieniu w oddzielny roz-

⁶⁶ *Ibidem*, s. 4–6. Por. też: M. Nazar, *Zawarcie małżeństwa według prawa polskiego z uwzględnieniem postanowień podpisanego 28 lipca 1993 r. Konkordatu między Stolicą Apostolską i Rzeczypospolitą Polską*, „KPP” 1996, nr 3, s. 491 i n.

⁶⁷ Ustawa z 24 lipca 1998 roku o zmianie ustawy – Kodeks rodzinny i opiekuńczy, Kodeks postępowania cywilnego, Prawo o aktach stanu cywilnego, ustawy o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego w Rzeczypospolitej Polskiej oraz niektórych innych ustaw, Dz.U. nr 117, poz. 757; ustawa weszła w życie 15 listopada 1998 roku.

⁶⁸ Zob. W. Góralski, *Zawarcie małżeństwa konkordatowego w Polsce*, Warszawa 1998, s. 62 i n.; T. Smoczyński, *Nowelizacja prawa małżeńskiego*, „PiP” 1999, nr 1, s. 24 i n.; J. Krukowski, *Konkordat Polski. Znaczenie i realizacja*, Lublin 1999, s. 189–253. Por. A. Mączyński, *Znaczenie prawne aktu małżeństwa w świetle kodeksu rodzinnego i opiekuńczego oraz prawa o aktach stanu cywilnego*, [w:] *Valeat aequitas. Księga pamiątkowa ofiarowana Księdzu Profesorowi Remigiuszowi Sobańskiemu*, pod. red. M. Pazdana, Katowice 2000, s. 317.

dział problematyki ochrony praw rodzinnych, która, jak pisał, „była dotychczas traktowana po macoszemu”, na skupieniu w jednym rozdziale (V) wszystkich instytucji prowadzących do ustania małżeństwa (unieważnienie, rozwód, śmierć) lub mających z tym ustaniem praktyczny związek (ustalenie nieistnienia małżeństwa) i omówieniu również w jednym rozdziale (VIII) całości problematyki alimentacyjnej, która jest przedmiotem regulacji w różnych fragmentach k.r.o. Wyraził przekonanie, że takie ujęcie pozwoli uczącemu się na lepsze zrozumienie tych instytucji.

Podręcznik *Prawo rodzinne* miał trzy wydania za życia J. Ignatowicza (1987, 1995 i 1996). Po jego śmierci dodruk trzeciego wydania ukazał się w 1998 roku, a od 2000 roku podręcznik ukazuje się w postaci aktualizowanej i uzupełnianej (wyd. IV – 2000, wyd. V – 2001)⁶⁹. Kolejne, obszerne i gruntowne, nowelizacje kodeksu rodzinnego i opiekuńczego oraz zmiany innych ustaw spowodowały konieczność opracowania podręcznika w zmienionej postaci, jako dzieła współautorskiego⁷⁰. W nowej postaci podręcznik miał cztery wydania (2005, 2006, 2010 i 2012).

Utrzymany pozostał klarowny układ treści podręcznika, gdy chodzi o podział na podstawowe jednostki redakcyjne. Nadal stosowana jest metoda wykładu obrana przez J. Ignatowicza, polegająca na ukazywaniu praktycznych aspektów prawa materialnego przez odesłania unormowań prawa procesowego i orzecznictwa. Zachowane zostały sformułowane przez J. Ignatowicza wnioski interpretacyjne i oceny prawa, których nie zdezaktualizowały kolejne nowelizacje ustawodawstwa z dziedziny prawa rodzinnego⁷¹.

11

Działalność naukowa profesora Jerzego Ignatowicza ściśle wiązała się z jego pracą sędziego Sądu Najwyższego. W publikacjach naukowych w szerokim zakresie odwoływał się do praktyki orzeczniczej, a w orzeczeniach Sądu Najwyższego, które zapadały w sprawach, w których był sędzią sprawozdawcą, znaleźć można odzwierciedlenie jego poglądów formułowanych w publikacjach naukowych. To wzajemne powiązanie obu form zawodowej aktywności sprawiło, że jej rezultaty miały znaczące walory zarówno teoretyczne, jak i praktyczne.

J. Ignatowicz w ponad 400 sprawach rozstrzygniętych przez Sąd Najwyższy był sędzią sprawozdawcą⁷². W sprawach z zakresu prawa rodzinnego, opie-

⁶⁹ Aktualizacje i uzupełnienia – M. Nazar.

⁷⁰ Współautor: M. Nazar (zarazem autor aktualizacji i uzupełnień wydań z 2000 i 2001 roku).

⁷¹ A. Mączyński (*Uwagi o stanie nauki polskiego prawa cywilnego*, „PiP” 2011, nr 6, s. 12), odnosząc się do wznawiania podręczników nieżyjących już autorów, wydanych po raz pierwszy przed 1990 rokiem, uznał, że jest to nie tylko „wyraz pietyzmu wobec zmarłych nauczycieli, ale i dowód ciągłości nauki prawa”.

⁷² Uwagi dotyczące dorobku orzeczniczego J. Ignatowicza oparte zostały w znacznej części na informacjach zawartych w bazie danych LEX (Orzeczenia sądów/Składy orzekające).

kuńczego i prawa o aktach stanu cywilnego jako sędzia sprawozdawca orzekał 41 razy. Przede wszystkim trzeba wymienić uchwały Sądu Najwyższego, takie jak wytyczne wymiaru sprawiedliwości i praktyki sądowej oraz tzw. zalecenia kierunkowe, których był autorem lub współautorem. Są to mianowicie: Wytyczne wymiaru sprawiedliwości i praktyki sądowej w zakresie stosowania przepisów art. 56 oraz art. 58 kodeksu rodzinnego i opiekuńczego (dotyczące przesłanek orzeczenia rozwodu i zakresu wyroku rozwodowego)⁷³, Wytyczne wymiaru sprawiedliwości i praktyki sądowej w zakresie stosowania przepisów o podziale majątku wspólnego małżonków w wypadku, gdy w skład tego majątku wchodzi spółdzielcze prawo do lokalu⁷⁴, Zalecenia kierunkowe w sprawie wzmocnienia ochrony rodziny⁷⁵.

W mniejszych składach sądujących J. Ignatowicz orzekał jako sędzia sprawozdawca najczęściej (19 razy) w sprawach z zakresu stosunków między rodzicami i dziećmi (z uwzględnieniem problematyki akt stanu cywilnego), w tym jeden raz jako sędzia współsprawozdawca w składzie siedmiu sędziów przy podejmowaniu uchwały w Izbie Karnej SN. Uchwała dotyczyła legitymacji do złożenia wniosku o ściganie sprawcy przestępstwa, gdy pokrzywdzonym był małoletni⁷⁶. W omawianej kategorii spraw uchwała dotycząca alimentacji uzyskała moc zasady prawnej⁷⁷.

J. Ignatowicz uczestniczył jako sędzia sprawozdawca w rozstrzygnięciu 13 spraw dotyczących stosunków majątkowych małżonków. Jedna uchwała, podjęta w składzie siedmiu sędziów, uzyskała moc zasady prawnej⁷⁸. W roli sędziego sprawozdawcy wystąpił ponadto J. Ignatowicz łącznie sześć razy w sprawach o rozwód i unieważnienie małżeństwa.

Zważywszy na formalny zakres mocy wiążącej wytycznych wymiaru sprawiedliwości i praktyki sądowej⁷⁹ oraz uchwał Sądu Najwyższego mających moc zasad prawnych, a także faktyczny wpływ rozstrzygnięć zagadnień prawnych w pozostałych formach orzeczeń wydawanych przez Sąd Najwyższy można bez

⁷³ Uchwała Sądu Najwyższego Izba Cywilna z dnia 18 marca 1968 r. III CZP 70/66, OSN 1968, poz. 77. J. Ignatowicz był sędzią współsprawozdawcą obok S. Grosa, sędziego sprawozdawcy.

⁷⁴ Uchwała Sądu Najwyższego Izba Cywilna z dnia 30 listopada 1974 r. III CZP 1/74, OSN 1975, poz. 37; sędzia sprawozdawca: J. Ignatowicz.

⁷⁵ Uchwała Sądu Najwyższego Izba Cywilna z dnia 9 czerwca 1976 r. III CZP 46/75, OSN 1976, poz. 184; sędziowie sprawozdawcy: J. Ignatowicz, Z. Wasilkowska.

⁷⁶ Uchwała SN z 17 grudnia 1970 r., VI KZP 43/68, OSNKW 1971, poz. 101.

⁷⁷ Uchwała SN z 11 grudnia 1967 r., III CZP 56/67, OSN 1968, poz. 200.

⁷⁸ Uchwała SN z 23 czerwca 1958 r., I CO 10/58, OSN 1959, poz. 2.

⁷⁹ Od 1984 roku wytyczne w zakresie wykładni prawa i praktyki sądowej; instytucja wytycznych została zniesiona z dniem 29 grudnia 1989 roku w następstwie nowelizacji ustawy z 20 listopada 1984 roku o SN (Dz.U. nr 45, poz. 241 ze zmian.), dokonanej ustawą z 20 grudnia 1989 roku (Dz.U. nr 73, poz. 436). W uchwale pełnego składu SN z 5 maja 1992 roku (KwPr 5/92, OSN 1993, poz. 1) przyjęto, iż uchwały Sądu Najwyższego, zawierające wytyczne w zakresie wykładni prawa i praktyki sądowej, nie mają mocy zasad prawnych.

przesady powiedzieć, że J. Ignatowicz jako sędzia bezpośrednio ustalał praktyczną (sądową) wykładnię i sposoby stosowania przepisów prawa rodzinnego.

SUMMARY

Over several dozen years, Professor Jerzy Ignatowicz combined his academic work and his work as a Supreme Court judge. In his academic work, he mainly dealt with the issues of family law (including the issues concerning the protection of the marital status rights), property law and cooperative law. He dealt with similar issues in the majority of cases he tried as a Supreme Court judge.

The present article discusses the output of Professor J. Ignatowicz's work both as a scholar and a judge, his contribution to the development of family law, influence on the interpretation and application of family law, as well as a permanent contribution to the development of the science of family law.

Jerzy Ignatowicz's academic research output includes over 180 publications. In the area of family law, he is the author of considerable passages in collective works, including e.g. *System of family and guardianship law* and commentaries to *the Code of Family and Guardianship Law*, and treatises, articles, judicial glosses, reviews and the academic handbook *Prawo rodzinne* (Family Law). This handbook, which after Professor's death has been supplemented and updated by his student and coworker, has been published since 1987 (last edition in 2012). J. Ignatowicz's academic works mainly deal with the issues of parental authority, foster care, custody, guardianship, protection of the marital status, and personal and property relations between spouses. Such issues were also involved in the cases Jerzy Ignatowicz tried as a Supreme Court judge. Some of his rulings became legal doctrines.